



Zalesie Dolne

Nr 8, X/2012

Bezpłatne pismo lokalne, bez reklam i ogłoszeń

Prawdą jest, że w większości przypadków pożytek jest dla człowieka motywem rozstrzygającym o jego działaniu, lecz też jest prawdą, że człowiek jest jedynym stworzeniem, które może tworzyć dzieła i sytuacje pod żadnym względem niepożyteczne. A tworzy je dla ich piękna i dla wzbogacenia nimi świata specyficznym ludzkiego. Jedynie człowiek jest wrażliwy na piękno i w tym sensie jest on bezinteresowny.

Martin Heidegger (1889-1976)

wybitny niemiecki filozof, czołowy przedstawiciel egzystencjalizmu

W numerze m.in.:

- W cyklu spotkanie ze sztuką:
Jubileusz 40-lecia pracy artystycznej wybitnego rzeźbiarza Adama Myjaka. Ci, którzy mieli okazję podziwiać przepiękny ogród prof. Myjaka w trakcie Otwartych Ogrodów mogli zobaczyć znacznie więcej niż uczestnicy wystaw jubileuszowych. Więcej s. 9

- Relacje z festiwalu Otwarte Ogrody s. 5, 6

- Górki Szymona. Prawie 13 lat temu Towarzystwo Przyjaciół Zalesia Dolnego powstrzymało dewastację i zabudowę unikalnego terenu. Jeśli ktoś miał wątpliwości, czy warto było, to właśnie ma okazję się przekonać, że warto... cd. s. 3

- Podwójny Jubileusz Księdza Kanonika s. 4



Dzieci z Krauzówki na wystawie w Muzeum Regionalnym

W pierwszych dniach września ukazała się długo oczekiwana publikacja o historii Krauzówki. Promocja książki odbyła się 7 września podczas inauguracji wystawy tematycznej w Muzeum Regionalnym w Piasecznie – czyt. s. 2 i s. 11



Polsko-węgierskie spotkanie na festiwalu Otwarte Ogrody w Zalesiu Dolnym

Podczas tegorocznego festiwalu w nawiązaniu do historycznych wydarzeń z czasów okupacji w Zalesiu gościli Węgrzy. Dzięki współpracy z Ambasadą Węgier w Polsce udało nam się zorganizować interesujący program o stosunkach i przyjaźni między dwoma narodami. Atrakcją był występ śpiewaków z Budapesztu, którzy a capella wykonywali utwory muzyki dawnej i współczesnej – s. 5

„Krauzówka we wspomnieniach, dokumentach, fotografiach”

W pierwszych dniach września ukazała się długo oczekiwana publikacja o historii Krauzówki. Promocja książki odbyła się 7 września podczas inauguracji wystawy tematycznej w Muzeum Regionalnym w Piasecznie. Wernisaż rozpoczęło symboliczne odczytanie listy obecności absolwentów – autorów publikacji i osób, które udostępniły fotografie i dokumenty. W imieniu wydawcy Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego współautorom podziękowała Mira Walczykowska. Podkreśliła, że ta publikacja to także jej osobiste podziękowanie dla dyrektora Ewy Krauze i Nauczycieli rocznika 1964 za wiedzę i wartości wyniesione z Krauzówki. Wychowankowie i Absolwenci szkoły obecni na spotkaniu z ogromnym wzruszeniem odsłuchali fragmentu audycji radiowej z lat 70-tych z udziałem Ewy Krauze opowiadającej o swojej szkole.

Organizatorzy wystawy – Towarzystwo Przyjaciół Zalesia Dolnego oraz Muzeum Regionalne przedstawili dawne fotografie, zeszyty i dzienniki szkolne oraz najważniejsze dokumenty związane

z historią Szkoły Podstawowej z Zalesia Dolnego szczytującą się ponad 70-letnią tradycją.

W czasie trwania wystawy odbywały się lekcje muzealne dla uczniów okolicznych szkół. Najmłodsi uczestnicy najbardziej fascynowali się starą ławką szkolną, przyborami szkolnymi dzisiaj już nieużywanymi oraz pisanie zwykłym piórem ze stałówką.

Publikacja „Krauzówka we wspomnieniach, dokumentach, fotografiach” autorstwa absolwentów tej szkoły, opracowana przez Mirę Walczykowską, jest skierowana głównie do uczniów Krauzówki. Życzeniem autorów i wydawcy byłoby, aby każdy uczeń opuszczając mury szkoły dostał ją na pamiątkę. Wydawca przekazał Szkole Podstawowej w Zalesiu Dolnym ponad 400 egzemplarzy tej publikacji.

Wydanie książki zostało dofinansowane ze środków Gminy Piaseczno.

Organizatorzy dziękują panu Jerzemu Duszy za udostępnienie archiwalnego nagrania radiowego.

Redakcja



Mira Walczykowska i Wiceburmistrz Daniel Putkiewicz podczas wernisażu wystawy

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Zalesia Dolnego, 05-501 Piaseczno, ul. Jodłowa 5
www.zalesie-dolne.pl; kontakt: zalesiedolne@op.pl

Zdjęcia: Agnieszka Jagieło, Adam Ryszkowski, Tadeusz Tyska, Mira Walczykowska
Łamanie i redakcja techniczna: www.studiofuria.com.pl

Redakcja: Joanna Kowalska-Nowak, Andrzej Olędzki, Mira Walczykowska
Współpraca: Agnieszka Jagieło, Piotr Kandyba, Anna Kałuska-Kowalczyk

Górki Szymona po 12 latach

Kiedy w 1999 roku inwestorzy rozpoczęli prace budowlane na Górkach Szymona, wiele osób nie wierzyło, że uda się jeszcze ten stan zmienić. Inwestorzy wiedzieli, że urzędnicy gminni złamali prawo wydając warunki zabudowy, a potem pozwolenie na budowę budynków pensjonatowo-mieszkalnych na terenie, gdzie obowiązywał zakaz zabudowy. Liczyli jednak na to, że społeczność lokalna nie będzie miała tyle siły i determinacji, aby ich powstrzymać. Przypomnijmy, że główne prace prowadzone były w okresie Bożego Narodzenia. Determinacja wielu osób, głównie członków Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego, doprowadziła do tego, że Wojewoda wydał nakaz wstrzymania prac budowlanych, a w wydanym później wyroku NSA jednoznacznie określono, że warunki zabudowy zostały wydane z rażącym naruszeniem przepisów prawa.

Cały incydent uprzytomnił wielu osobom, że nie można stać bezkarnie, gdy łamane jest prawo, nawet, jeśli takie działania podejmuje władza czy urzędnicy gminni. Teraz, po 12 latach możemy powiedzieć, że warto było. Aktualne władze gminy po blisko półtorarocznych negocjacjach na początku września b.r. zakupiły teren, który, miejmy nadzieję, już na zawsze pozostanie wspólną własnością mieszkańców gminy Piaseczno.

Od połowy zeszłego roku trwały negocjacje z dotychczasowymi właścicielami terenu, którzy w związku ze zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wystąpili do gminy o odszkodowanie. W drodze prowadzonych roz-

mów okazało się, że najkorzystniejszym rozwiązaniem dla obu stron będzie wykupienie nieruchomości przez gminę. 25 września gmina wprowadziła na teren wydm firmę, która rozebrała pomieszczenia piwniczne i fundamenty po niedokończonej budowie pensjonatu. Prace rozbiórkowe objęły odkopanie istniejących ścian, ich rozbiórkę mechaniczną włącznie z częścią fundamentową oraz wywóz materiałów porozbiórkowych i uzupełnienie miejsc po budynkach piaskiem kopalnym.

Wszystkim nam zależy na tym, aby po tych straszących betonach nie został żaden ślad, a cały teren zachował swój specyficzny charakter.

Górki Szymona to unikatowe miejsce w naszym regionie. O ich wyjątkowych walorach wypowiedzieli się powołani przez Wojewodę specjaliści w roku 2000. Na podstawie orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody teren ten został objęty ochroną jako Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy. Aktualnie Gmina Piaseczno przygotowuje projekt zagospodarowania terenu, tak, aby zachować walory Górek i wprowadzić zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców małą architekturę – ławki, oświetlenie, kosze na śmieci etc.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom Zalesia i okolic, którzy w 2000 roku wspierali nas bardzo we wszelkich działaniach dotyczących ochrony Górek Szymona przed degradacją i zabudową. Może zimą znów spotkamy się na Górach Szymona, tym razem w zupełnie innych okolicznościach.

Rada Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego



Teren budowy ogrodzony płotem (podpisanym przez inwestorów), zima 2000 r.

60 lat Kapłaństwa Księdza Kanonika Ireneusza Jędryszka

2 września 2012 r. odbyła się uroczysta msza konselebrowana z okazji 60 rocznicy święceń kapłańskich księdza Kanonika, Ireneusza Jędryszka. Było to wyjątkowe wydarzenie w naszej parafii i w naszej zalesiańskiej społeczności. Kościół był pełen, wiele osób stało na zewnątrz. Księdza Kanonika wprowadzono do wnętrza pod baldachimem, tak jak w czasie Ingresu prowadzono Go z plebanii do kościoła. W świątyni Ksiądz Proboszcz Tadeusz Huk serdecznie powitał wszystkich zgromadzonych na Mszy Świętej. Obok księdza Kanonika, przy ołtarzu byli:

- Ksiądz biskup Tadeusz Pikus. Przewodniczył tej mszy w imieniu Kardynała Kazimierza Nycza.
- Ksiądz Bronisław Dembowski. Biskup ordynariusz włocławski, senior. Wygłosił homilię.
- Ksiądz Profesor Stanisław Kur. Były rektor seminarium, profesor biblista.
- Ksiądz infułat Jan Sikorski. Kolega Jubilata z parafii Świętego Michała.

We mszy brało udział około czterdziestu kapłanów. W imieniu księży z dekanatu Ksiądz Dziekan, Zbigniew Pruchnicki, przekazał życzenia i pozdrowienia. Wzruszającym i podniosłym momentem było wręczanie darów, życzeń i błogosławieństw w formie listów. Dary niosły i wręczały dzieci. Specjalnym darem był list z życzeniami i błogosławieństwem od Kardynała Kazimierza Nycza i Przewodniczącego Episkopatu Polski, Arcybiskupa Józefa Michalika. Liturgię uświetnił nasz chór, pod dyktando Pana Pawła Gindy. We mszy brały udział 4 pokolenia Zalesian. W imieniu Parafian mówił Jan Jaworski. Czuło się serdeczność, radość i podziękowanie obopólne.

Po uroczystościach w prywatnej rozmowie sędziwy Jubilat zwierzył się:

*„Byłem wzruszony i uhonorowany. Atmosfera wspa-
niała, przyjacielska, ciepła. Nie mogę sobie uzmysło-
wić, że to już 60 lat. Tak to wszystko szybko przebiegło.
Dzieciństwo – szybko, młodość – szybko, cztery parafie
też szybko. U świętego Michała 10 lat, a tutaj w Zale-
siu 45 lat. Nie wiem, kiedy minęło. Wszystko szybko” –
wyznał jubilat.*

Z okazji Jubileuszu została wydana książka-album. Są w niej wspomnienia rodziny księdza Kanonika oraz wielu osób bliskich i związanych z Nim. Edycją książki zajęli się Wiktor T. Nowotka i Krzysztof Dynowski.

Tak wiele znaczący jubileusz, 60 lat duszpasterstwa, obchodzimy w naszej parafii drugi raz. Pierwszy raz taki jubileusz obchodził w Zalesiu Dolnym ksiądz Henryk Czepułkowski 29 czerwca 1997 r.

To o nim obecny Jubilat powiedział: *„Był bardzo ważnym w parafii. Starsi parafianie cenili jego osobę, patriotyzm i pobożność, pracę duszpasterską. I on miał 60-lecie kapłaństwa w Zalesiu.*

Wzruszony dodał: *Ja jestem drugim, któremu dane było obchodzić taki jubileusz. To było ważne przeżycie religijne, w serdecznej atmosferze, całej naszej rodziny parafialnej i gości, zgromadzonych na dziękczynnej Mszy Świętej. Dziękuję z całego serca, żeście ze mną byli”.*

A my życzymy naszemu czcigodnemu Księdzu Kanonikowi dużo sił i zdrowia potrzebnych do dalszej – oby jak najdłuższej – posługi kapłańskiej.

Opracowanie Joanna Kowalska-Nowak



Wrażenia po Festiwalu Otwarte Ogrody

Festiwal „Otwarte Ogrody” w Zalesiu Dolnym już za nami. Na inaugurację V edycji Festiwalu wybraлиśmy ogród związany z historią Zalesia. W willi „Jastrzębiec” przy ul. Dębowej 3 w czasie okupacji mieszkali oficerowie węgierscy, a w okolicy w 1944 r. prowadzono rozmowy generałów węgierskich z dowództwem AK dotyczące pomocy Powstańcom.



Ogród przyjaźni polsko-węgierskiej



Spotkanie polsko-węgierskie



Spotkanie przy Dębowej 3

Przy współpracy z Ambasadą Węgier i Węgierskim Instytutem Kultury przygotowaliśmy wystawę poświęconą historii stosunków polsko-węgierskich oraz wystawę o polskich uchodźcach na Węgrzech. Ambasadę Węgier w Polsce reprezentował Attaché p. Imre Molnar. Obecny był także były ambasador Węgier p. Akos Engelmayer oraz gość specjalny – minister Zieliński, naoczny świadek wydarzeń sprzed 68 lat. Spotkanie uświetnił występ wokalnego zespołu Sonos z Budapesztu z programem muzyki dworskiej z Anglii, Francji, Niemiec i Włoch. Goście i uczestnicy festiwalu mogli skosztować węgierskiego wina i oryginalnego leczy.

Atrakcją tegorocznego festiwalu był ogród profesora Adama Myjaka, znakomitego rzeźbiarza, rektora warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Fantastyczny ogród i wkomponowane w otaczającą zieleni rzeźby, a także niezwykła gościnność Gospodarzy oczarowały wszystkich uczestników.



Świetni wokaliści, którzy na zaproszenie ambasady przyjechali do nas z Budapesztu



Prof. Myjak chętnie podpisywał swoje albumy

Na późne sobotnie popołudnie artyści z Węgier przygotowali II część koncertu, tym razem w klimacie jazzowym. Ich świetne głosy wspaniale brzmiały w ogrodowej scenerii, znów przy ul. Dębowej 3. Na zakończenie wyświetliliśmy I część „Eroiki”, komedii Andrzeja Munka, nawiązującej do tematu rozmów Polaków z Węgrami w Zalesiu oraz unikatowe archiwalne filmy z czasów okupacji.



Wystawa fotograficzna Wiktora Nowotki



*Mira Walczykowska zaprasza do ogrodu
pp. Agnieszki i Karola Kempów*



Maciej Piszka

W niedzielne przedpołudnie pomimo padającego deszczu oprowadziliśmy po ciekawych zakątkach Zalesia kilku amatorów architektury lokalnej. Następnie festiwalowi uczestnicy zawitali do gościnnego ogrodu pp. Elżbiety i Wiktora Nowotków, aby obejrzeć piękne fotografie Wiktora i jego przyjaciela Jerzego Olka. Pomimo angielskiej pogody goście dopisali, a dla amatorów Teatryku Gagatki Beatki wspaniali gospodarze udostępniili swój salon. Popołudnie, już przy dobrej pogodzie, mogliśmy spędzić w ogrodzie pp. Agnieszki i Karola Kempów przy al. Kalin 26. Tam w scenerii urokliwego dworku polskiego z przyjemnością słuchaliśmy mazurków Chopina w wykonaniu utalentowanego młodego pianisty, Macieja Piszki, delektując się muzyką w pięknym otoczeniu.

Tegoroczne „Otwarte Ogrody” dały nie tylko możliwość poznania kolejnych interesujących miejsc i ciekawych ludzi. Były wyjątkowe dzięki współpracy i ogromnemu zaangażowaniu Ambasady Węgier w Polsce.

Rada Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego składa podziękowania wszystkim właścicielom ogrodów, którzy udostępniili swoje posesje, zaprezentowali swoją wiedzę, sztukę, swoje kolekcje i pamiątki rodzinne. Dziękujemy pani Jolancie Koszadzie, reprezentującej Starostwo Powiatowe i Radnym Powiatowym za przyjęcie zaproszenia. Szczególnie chcemy podziękować za pomoc, również organizacyjną Radnemu panu Piotrowi Kandyba. Dziękujemy za wsparcie finansowe i pomoc przy wypożyczeniu sprzętu Urzędowi Gminy Piaseczno i Centrum Kultury, dziękujemy wszystkim sponsorom i patronom festiwalu. Dziękujemy naszym Koleżankom i Kolegom, mieszkańcom Zalesia za zaangażowanie i nieocenioną pomoc.

Zapraszamy na festiwal za rok!

Rada Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego



Festiwalowi uczestnicy i organizatorzy na koncercie

Wybrane style XIX wieku

Rewolucyjne wydarzenia w XIX -wiecznej Europie zmieniły sztukę we wszystkich jej przejawach. Nadeszły czasy romantyzmu, realizmu, ekspresjonizmu i secesji.

Romantyzm jako forma buntu przeciwko ustalonym regułom społecznym objawił się najpełniej w literaturze, muzyce i w malarstwie. W malarstwie wyraził się w zamaszystych pociągnięciach pędzla, burzliwej i dramatycznej tematyce oraz zaakcentowaniu osobowości artysty. To okres wielkich ekspresyjnych obrazów dotyczących aktualnych wydarzeń politycznych (jak u francuskiego malarza Eugene Delacroix) oraz udynamiczniczonych pejzaży (jak u Anglika Josepha Turnera). Artystą polskim, który czerpał natchnienie z romantyków francuskich, był Piotr Michałowski, wyrażający w licznych obrazach i rysunkach wydarzenia wojenne swojej epoki.

XIX wieczna architektura to głównie formy historyzujące, czyli neoromanizm, neogoty, neorenesans, neobarok czy wreszcie eklektyzm, czyli łączenie różnych stylów. Przedstawiciele nowej burżuazji warszawskiej, której fortuny rosły błyskawicznie podbudowywali swoje pozycje zamówieniami u najlepszych architektów projektów pałaców, willi miejskich i wiejskich rezydencji. I tak np. w II połowie wieku ukształtowała się zabudowa Alei Ujazdowskich z rezydencjami wg projektów Leandra Marcconiego, Jana Heuricha Starszego czy Józefa Hussa. Przykładami architektury w stylu klasycystycznym jest Pałac Belwederski projektu Jakuba Kubickiego, Pałac Staszica (1820-23) i Teatr Wielki (1825-42) Antoniego Corazziego. Przykładem świetnej architektury neogotyckiej może być zamek w Kórniku (1845-58) projektu właściciela Tadeusza Działyńskiego i Karola Fryderyka Schinkla.

W rzeźbie panował modus antyczny oparty na spuściźnie artystów starożytnych, tak więc powodzeniem cieszyły się klasyczne formy Antonio Canovy i Bartela Thorvaldsena, autora pomnika konnego księcia Józefa Poniatowskiego przed Pałacem Prezydenckim czy pomnika Kopernika przed pałacem Staszica. Jak możemy się zorientować, większość artystów i architektów była przez swych protektorów sprowadzona z zagranicy. Do nich należeli m. in. Corazzi i Canova z Włoch, Schinkel z Niemiec, a Thorvaldsen z Danii.

W drugiej połowie XIX wieku w malarstwie europejskim dużym zainteresowaniem cieszył się obraz realistyczny przedstawiający sceny rodzajowe z życia prostych ludzi, namalowane przy pomocy

uproszczonych środków wyrazu, o spokojnej palecie i kompozycji. Nurt realizmu w Polsce świetnie reprezentują Józef Chełmoński i Aleksander Gierymski. Chełmoński był dużo „łagodniejszym” realistą i porzucał często ciemną stronę życia na rzecz bardziej beztrudnych obrazów o jasnej kolorystyce. Gierymski natomiast był przedstawicielem tzw. „realizmu krytycznego”. Z dużo większym oddaniem ideologicznym portretował robotników i chłopów polskich oraz miejską biedotę. Wielu polskich artystów studiowało za granicą (głównie w Monachium i Paryżu) i tam doskonalili swoje umiejętności. Druga połowa XIX wieku to złoty okres w historii polskiego malarstwa realistycznego. Do dzisiaj podziwiamy obrazy Henryka Rodakowskiego, Juliusza i Wojciecha Kossaków, Jana Stanisławskiego, Juliana Fałata, Leona Wyczółkowskiego, Józefa Simmlera, Wojciecha Gersona i innych. Malarstwo historyczne także przeżywało swoje apogeum. Przykładami mogą być monumentalne obrazy Jana Matejki czy Henryka Siemiradzkiego.

Zainicjowany we Francji impresjonizm (Claude Monet „Impresja-wschód słońca”, 1872 r.) w Polsce znalazł swoich propagatorów dopiero pod koniec XIX wieku. Impresjonizm to malowanie ulotnych chwil, wrażeń, często drobno kładzioną plamą barwną. Posługiwanie się nową techniką malarską było kompletnym zaprzeczeniem malarstwa realistycznego. Impresjoniści odrzucili tematy biblijne, mitologiczne, historyczne. Zamiast tego malowali ludzi w ruchu, w trakcie zabawy lub wypoczynku, przedstawiali wygląd danego miejsca przy danym oświetleniu. Motywem ich dzieł była także natura. Jako jedni z pierwszych malowali w plenerze, nie poprawiając swoich dzieł w pracowniach. W Polsce takie malarstwo uprawiali m. in. Józef Pankiewicz, Jan Stanisławski, Olga Boznańska, a także Aleksander Gierymski.



Koniec wieku to czasy secesji. Istotą tego stylu było dążenie do stylowej jedności sztuki dzięki łączeniu działań w różnych jej dziedzinach, a w szczegól-

ności rzemiosła artystycznego, architektury wnętrz, rzeźby i grafiki. Charakterystycznymi cechami stylu secesyjnego są: płynne, faliste linie, ornamentyka abstrakcyjna bądź roślinna, inspiracje sztuką japońską, swobodne układy kompozycyjne, asymetria, płaszczyznowość i subtelna pastelowa kolorystyka. Secesja przeżywała swój rozkwit w Belgii, Anglii, Austrii i Francji.

Budynki zaprojektowane przez Victora Hortę w Brukseli jako najlepsze świadectwa oryginalności stylu tego okresu zostały wpisane na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. W Polsce głównym ośrodkiem secesji stał się Kraków, w którym życie kulturalne mogło rozwijać się dość swobodnie. Najlepszymi przedstawicielami tego stylu byli niewątpliwie Stanisław Wyspiański i Józef Mehoffer. W sztuce europejskiej do wiodących artystów i propagatorów tego stylu zalicza się Williama Morrisa, twórcę ruchu art& craft. Istotą tego ruchu było propagowanie sztuki użytecznej i funkcjonalnej, jednak nie tracącej swoich estetycznych wartości. Dlatego artyści prze-

ciwstawiali się produkcji przemysłowej na rzecz odrodzenia sztuki wykonywanej ręcznie. Innym artystą tego nurtu był Gustaw Klimt. Według wielu znawców tematu dzieła Stanisława Wyspiańskiego znacznie przewyższają swoją subtelnością i wysmakowanym walorem projekty tych najlepszych europejskich mistrzów.

Na terenie Piaseczna najcenniejszym obiektem XIX-wiecznej architektury jest ratusz miejski usytuowany w północnej pierzei rynku. Wybudowany w 1823 roku w stylu klasycystycznym według projektu Hilarego Szpilowskiego. Budynek jest murywany z cegły, otynkowany, na planie kwadratu, piętrowy z czterokondygnacyjną wieżą. Fasada została rozczłonkowana trzema gzymsami, a okna przyziemia w półkolistce zamkniętych wnękach zwieńczono kluczami z maskami. W 1948 roku na wieży ratusza umieszczono godło Piaseczna. Aktualnie w ratuszu mieści się Urząd Stanu Cywilnego.

Mira Walczykowska

Autorka jest absolwentką Wydziału Historii Sztuki UW



Jubileusz 40-lecia pracy artystycznej prof. Adama Myjaka

W ostatnich tygodniach w Warszawie hucznie obchodzono jubileusz 40-lecia twórczości artystycznej prof. Adama Myjaka, rzeźbiarza, profesora i rektora warszawskiej ASP, mieszkańca Zalesia Dolnego. 12 września odbył się wernisaż wystawy w galerii Akademii Sztuk Pięknych, a tydzień później 19 września wielka gala w salach wystawowych Teatru Wielkiego.

Na wystawie w Akademii zaprezentowano głównie rzeźby, które artysta wykonał w ostatnich dziesięciu latach. W wystawionych dziełach, wykonanych z granitu, brązu i terakoty, wielokrotnie powraca motyw ludzkiej głowy, towarzyszący rzeźbiarzowi od początku działalności i będący jednocześnie jego znakiem rozpoznawczym. Przedstawiono także wysokie kolumny z drewna polichromowanego. Najstarsze rzeźby na wystawie powstały w latach 90. i są częścią cyklu „Figury”. To zbliżone do ludzkich, dynamiczne, kroczące sylwetki.

„Moja twórczość to przede wszystkim figura ludzka. To niewyczerpany temat, który można drążyć w nieskończoność i jeszcze wiele zostało do powiedzenia w tej materii” – powiedział artysta podczas wernisażu wystawy.

Wystawę w Teatrze Wielkim otworzył dyrektor Waldemar Dąbrowski. Zaprzyjaźniony od lat z artystą przedstawił prof. Myjaka jako indywidualistę o szerokim spojrzeniu na rzeczywistość, umiejącym doskonale syntetyzować myśli, refleksje i emocje. W Teatrze Wielkim można oglądać kolejne monumentalne dzieła artysty jak również fotografie poświęcone pracy Myjaka nad Kwadrygą Apollina,



wieńczącą gmach budynku. Zdjęcia przedstawiają proces powstawania rzeźby, którą artysta wykonał wspólnie z Antonim Januszem Pastwą.



Imre Molnar u prof. Adama Myjaka

Adam Myjak (ur. 1947) jest jednym z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej rzeźby. Działalność artystyczną rozpoczął na początku lat 70. Ma na koncie ponad 60 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą. W 2005 roku został odznaczony Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. W sierpniu br. prof. Adam Myjak otworzył swój ogród, pracownię i dom dla uczestników festiwalu Otwarte Ogrody w Zalesiu Dolnym. Była to niezwykła uczta dla oczu i duszy, za którą ogromnie dziękujemy.

Z okazji wspaniałego jubileuszu w imieniu sąsiadów, mieszkańców Zalesia Dolnego i wielbicieli twórczości Mistrza przekazuję najlepsze życzenia i gratulacje.

Mira Walczykowska

WPÓLNE sprawy najlepiej rozwiązywać RAZEM

Mieszkańcy, urzędy i komunikacja

Od czasu, kiedy zostałem Radnym Powiatu Piaseczyńskiego odbyłem wiele spotkań i rozmów z mieszkańcami. Uczestniczyłem w wielu akcjach społecznych, oddolnych, w wydarzeniach kulturalnych, integracyjnych. Interweniowałem w różnych trudnych dla mieszkańców sprawach. Zauważyłem, że niektórzy mieszkańcy mają wiele problemów, których nie potrafią sami rozwiązać – nie wiedzą gdzie pójść, z kim rozmawiać, niektórzy są zbyt nieśmiali, niektórzy wręcz boją się urzędu. Stąd wziął się pomysł portalu **www.WspólneRazem.pl**

Zebrałem grupę wspaniałych ludzi, ponieważ to zespoły tworzą najlepsze rozwiązania i razem od paru miesięcy pracowaliśmy nad portalem i dziś zapraszamy Państwa do nas.

Portal **www.WspólneRazem.pl** ma być pośrednikiem między mieszkańcami, a władzami i instytucjami lokalnymi – w sprawach małych i prostych i w sprawach trudnych, których rozwiązanie będzie nieraz wyzwaniem.

Portal **www.WspólneRazem.pl** jest nowoczesną formą komunikacji. Można tu także oprócz zgłaszania spraw, podzielić się swoimi pomysłami w zakresie usprawnienia naszego życia, poinformować o akcjach społecznych i zaprosić do udziału innych mieszkańców, a także stworzyć petycję, którą chętni drogą internetową będą mogli wspierać.

Obszary działania portalu:

1. Infrastruktura, np. dziury w drogach, niedziałające światła, uszkodzona studzienka, zniszczony przystanek, brak znaków drogowych, kanalizacja, brak chodników, przeszkody w poruszaniu się wózkami inwalidzkimi i wózkami dziecięcymi itp.
2. Środowisko naturalne, np. miejsca zaśmiecone, trucielle, brak śmietników, miejsca zaniedbane, dzikie wysypiska śmieci, porzucony pojazd itp.
3. Bezpieczeństwo, np. niebezpieczne miejsca, suche konary, brak pasów, miejsca narażone na podtopienia, bezpieczeństwo dzieci w drodze do szkoły itp.
4. Inicjatywy i propozycje społeczne w różnych dziedzinach życia mieszkańców, np. akcje sprzątania, festyny, pikniki integrujące społeczność, akcje sportowe, kulturalne itp.
5. Inne sprawy natury społecznej w dziedzinach oświaty, sportu, opieki społecznej i zdrowia.

Portal **www.WspólneRazem.pl** jest zaproszeniem dla mieszkańców naszego powiatu do wspólnego

ków życia mieszkańców. Bez względu na to czy problem dotyczy jednej osoby czy grupy osób, po weryfikacji zasadności wniosków, gminni koordynatorzy **WspólneRazem.pl** będą przekazywali zgłoszenie do odpowiednich instytucji, prowadzili rozmowy w celu rozwiązania sprawy, monitorowali przebieg sprawy i informowali o przebiegu sprawy.

Poza tym na bazie współpracy z poszczególnymi samorządami i instytucjami w zakresie rozwiązywania spraw mieszkańców przeprowadzimy np. plebiscyty na najbardziej przyjazny i efektywny we współpracy urząd lub instytucję albo najbardziej pomocnego i sympatycznego pracownika urzędu, a może po prostu najbardziej uśmiechniętego czy życzliwego!

W imieniu zespołu **WspólneRazem.pl** serdecznie zapraszam do współpracy (**www.WspólneRazem.pl**).

Piotr Kandyba

Radny Powiatu Piaseczyńskiego
Członek zespołu **WspólneRazem.pl**

Komunikacja i partycypacja społeczna czynnikiem i warunkiem rozwoju

W dzisiejszych czasach zadaniem władzy i administracji publicznej jest już nie tylko rutynowe rozpatrywanie spraw pojedynczych petentów, ale rozwiązywanie złożonych problemów społecznych, efektywne zarządzanie sprawami i środkami publicznymi, dostarczanie usług publicznych na wysokim poziomie, kierowanie rozwojem. Zarządzanie publiczne nie może być sprawne bez komunikacji i partycypacji społecznej. Opinia mieszkańców (i organizacji pozarządowych wyrażających oczekiwania i racje mieszkańców) jest niezbędna, gdy chce się definiować cele polityk publicznych i je osiągać, gdy chce się projektować zmiany i je wprowadzać. Władza publiczna nie może traktować przy tym procesu komunikacji jako socjotechnikę mającą ułatwić przeprowadzenie niepopularnych społecznie projektów. Komunikacja musi być systematyczna, oparta na partnerstwie i wzajemnych szacunku, ukierunkowana na zrozumienie i porozumienie. Portal **www.WspólneRazem.pl** jest pomostem komunikacji pomiędzy mieszkańcami a władzą lokalną i urzędami, jest pomostem do budowy komunikacji i partycypacji społecznej. Poprzez zgłaszanie spraw pokazujemy, że nie jest nam wszystko jedno w jakiej gminie i w jakim powiecie żyjemy. Serdecznie zapraszam.

Katarzyna Obłąkowska-Kubiak

Radna Powiatu Piaseczyńskiego
Członek Zespołu **WspólneRazem.pl**

Akcja „Bezpieczna droga do szkoły”
– pierwsza akcja portalu
www.WspolneRazem.pl
we współpracy z Policją Powiatową
w Piasecznie

Bezpieczeństwo dzieci stanowi najwyższą wartość, o którą powinni się troszczyć rodzice wspólnie z nauczycielami, władzami samorządowymi oraz organizatorami ruchu drogowego. Choć w naszym powiecie, dzięki akcjom prewencyjnym policji jest w miarę bezpiecznie, to nie znaczy, że nie ma takich miejsc i sytuacji, w których uczniowie i przedszkolaki nie są narażeni na niebezpieczeństwo.

W wyniku tej akcji chcemy zbudować mapę miejsc zagrażających bezpiecznemu dojściu do szkoły lub przedszkola we wszystkich gminach Powiatu Piaseczyńskiego i następnie wspólnie z samorządami zbudować kompleksowy plan działania, aby dzieci były bezpieczne w drodze do szkoły i przedszkola. Czekamy nie tylko na zgłoszenia miejsc niebezpiecznych, ale także na Państwa pomysły, jak wyeliminować zagrożenia. Zadbajmy wspólnie o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w drodze do szkoły.

Serdecznie zapraszamy na portal
www.WspolneRazem.pl



Wystawa, która połączyła kilka pokoleń Zalesian

W związku z wydaniem przez Towarzystwo Przyjaciół Zalesia książki o historii Szkoły Podstawowej nr 2, przez cały wrzesień w Muzeum Regionalnym w Piasecznie można było oglądać wystawę pod tytułem „Krauzówka we wspomnieniach, dokumentach, fotografiach”.

Uczniowie szkoły chętnie uczestniczyli w lekcjach muzealnych, a swoje wrażenia opisywali następująco:

„Gdy oglądałam te zdjęcia, dokumenty i pamiątki, byłam pod wielkim wrażeniem, a jednocześnie odczuwałam dumę, że uczęszczam do szkoły o takiej ciekawej i bogatej historii. Najbardziej spodobał mi się skromny strój nauczycielki ozdobiony białym kołnierzykiem. Byłam bardzo wzruszona, gdy prowadząca wystawę włączyła nagranie i usłyszałam głos pani Ewy Krauze, która ciepło opowiadała o tym, jak będzie tęsknić za szkołą”.

Aleksandra Cichecka, uczennica klasy 6c

„Znajdowały się tam przede wszystkim przedmioty związane z początkami naszej szkoły, np. legitymacje szkolne, zeszyty ozdobione szlaczkami, podręczniki, mundurki uczniów, a także rolki i narty”.

Julia Berbelska, 4b

„Na najstarszych zdjęciach można było zobaczyć poprzednią siedzibę szkoły – dom, w którym mieszkała Ewa Krauze z rodziną. Pani Krauze była dyrektorką szkoły przez prawie 40 lat i to jej „Krauzówka” zawdzięcza swoje istnienie (...) Próbowałam pisać stałówką zanurzaną w kałamarzu, ale to dosyć trudne. Na planie lekcji zobaczyłem, że dzieci musiały chodzić do szkoły w soboty”.

Krzysztof Majda, 4b.

„Widzieliśmy maszynę do pisania, drewniany piórnik, stare książki i ławkę szkolną. Usłyszeliśmy historię Heleny Radwanowej i Ewy Krauze, założycielek szkoły”.

Marta Małecka, 4a

„To była wspaniała wycieczka. Najbardziej zainspirowało i ucieszyło mnie wystąpienie nagrania wywiadu z Ewą Krauze. Słuchając jej głosu przepełnionego tęsknotą i wzruszeniem moje serce napełniło się dumą, że moja szkoła została zbudowana przez tak wspaniałego człowieka”.

Wojciech Borkowski 6c

Dziękujemy organizatorom za wystawę, która choć maleńka dostarczyła moc wzruszeń. z sentymentem wysłuchaliśmy fragmentu wywiadu z panią Krauze. Jej charakterystyczny głos pamiętamy z lekcji, a poprawność i piękno jej wypowiedzi zachwyciło nas ponownie. Cieszy nas możliwość pokazania historii szkoły mieszkańcom Piaseczna. Ta wystawa była bardzo potrzebna...

Absolwentki i nauczycielki „Krauzówki”
Agnieszka Jagieło i Anna Kowalczyk

Liście spadają z drzew



Już wkrótce całe Zalesie przykryje kołdra z liści

Już jesień, a więc dla wielu mieszkańców okres grabienia i sprzątania liści. Przypominamy, że decyzją Rady Gminy na terenie Zalesia Dolnego obowiązuje zakaz palenia liści, gałęzi i śmieci. Zakazuje się także wywożenia liści do lasu czy poza teren własnej posesji. Od lat próbuję walczyć z kilkoma mieszkańcami ulic biegnących wzdłuż cieku wodnego pomiędzy al. Kasztanów, Dębową, Jaworową i Cisową, którzy co roku próbują z własnych czterotysięcznych posesji zbiór liści składować na tym niewielkim odcinku leśnym. Ogromne ilości liści, głównie dębowych nie mogą rozłożyć się w ciągu jednego roku, więc zamiast runa leśnego i zawilców przy niektórych posesjach zalegają hałdy liści.

Dogodnym rozwiązaniem jest kompostowanie liści lub oddanie ich gminie.

Na potrzeby mieszkańców Piaseczna został uruchomiony stały punkt zbiórki, w siedzibie firmy PUK SITA przy ul. Technicznej 6 w Piasecznie, który będzie czynny od poniedziałku do soboty w godzinach 9:00 – 17:00.

Jednocześnie, aby ułatwić wszystkim mieszkańcom Piaseczna możliwość oddania odpadów segre-

gowanych, Gmina Piaseczno uruchamia mobilne punkty zbiórki, które będą uruchomione od kwietnia do końca listopada

W Zalesiu Dolnym taki punkt działa w **2 i 4 sobotę miesiąca w godz. 9.00-17.00** na ul. Bukowej przy al. Brzóz (plac przy Krauzówce).

W punktach można bezpłatnie oddać odpady pochodzące z gospodarstw domowych:

- Odpady ulegające biodegradacji (liście, trawa, rozdrobnione gałęzie)
- Złom stalowy i metali kolorowych
- Puszki po napojach i żywności (tylko opróżnione z zawartości)
- Butelki po napojach (PET) oraz butelki po chemii gospodarczej, kosmetykach itp.
- Opakowania szklane: butelki, słoiki, itp.
- Makulatura: gazety, czasopisma, książki, papier biurowy itp.
- Karton i tektura
- Zużyte baterie i akumulatory małogabarytowe
- Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny pochodzący z gospodarstw domowych w tym zużyte świetlówki i żarówki energooszczędne